

Samolotem po medale (felieton)

Kontynuując wędrówkę po sportowej historii naszego regionu przypomnijmy dziś wspaniałe sukcesy jakie w latach 50. odnosili piloci Aeroklubu Białostockiego w rywalizacji w ramach Mistrzostw Polski w sporcie samolotowym. Aż trudno w to uwierzyć, ale wówczas nasi reprezentanci, wręcz seryjnie zdobywali medale w tych zawodach i to w różnych kategoriach wiekowych.

Ta znakomita medalowa passa zawodników Aeroklubu Białostockiego zaczęła się w 1955 roku, gdy po srebrny krążek w Mistrzostwach Polski Seniorów rozgrywanych w Gdańsku sięgnął Konrad Wiciński. W kolejnym sezonie - 1956 nasi piloci pechowo uplasowali się w mistrzowskich zmaganiach tuż obok podium – na 4. miejscu. Za to w następnej edycji MP Seniorów reprezentanci Aeroklubu Białostockiego świętowali już zdobycie medalu z najszlachetniejszego roku.

Historyczny triumf w Krośnie

Autorem tego historycznego osiągnięcia okazał się inny białostocki as przestworzy – Stanisław Kopacz. Stało się to w październiku 1957 roku na zawodach rozgrywanych w Krośnie. Ta rywalizacja odbywała się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych – we mgle i deszczu, ale pilot Aeroklubu Białostockiego po mistrzowsku poradził sobie z przeciwnościami aury.

Stanisław Kopacz

z Aeroklubu Białystok

samolotowym mistrzem

Polski

Nie lada sukces odniósł, na odbytych w Krośnie III Samolotowych Mistrzostwach Polski Seniorów, białostocki pilot sanitarny — Stanisław Kopacz. W wyniku 5 konkurencji mistrzostw (złot gwiazdzisty i lądowanie na odległość, gotowość do startu, start i lądowanie na 2-metrową bramkę, akrobacja dowolna i obowiązkowa oraz lot okrężny na trasie Kros-

no — Lublin — Warszawa — Olsztyn — Płock — Częstochowa — Kraków — Krosno) zdobył on bezapelacyjnie tytuł samolotowego mistrza Polski, wyprzedzając najbliższego konkurenta o blisko 300 pkt.

Stanisław Kopacz startował na maszynie Junak-2, w doborowej stawce 24 najlepszych polskich załóg lotnictwa wyczynowego. W czasie 7 dni rozgrywania poszczególnych konkurencji mistrzowskich zajmował on coraz lepszą lokatę, aby po locie okrężnym wysunąć się na I miejsce.

Sukces szachistów

w Olsztynie

Olsztyn - Białystok

65:75



Skan artykułu w „Gazecie Białostockiej” o wywalczeniu w 1957 roku przez Stanisława Kopacza tytułu Mistrza Polski Seniorów w sporcie samolotowym.

Minął rok i znowu na podium MP Seniorów stanął nasz zawodnik, a był nim wspomniany na wstępie – Konrad Wiciński, wywalczając w 1958 roku ponownie srebrny medal. Kolejna edycja tej rywalizacji, w 1959 roku w Łodzi, była natomiast potwierdzeniem przynależności do ścisłej krajowej czołówki polskich pilotów – Stanisława Kopacza. Tym razem sięgnął on po krążek w kolorze brązu.

Te wspaniałe wyniki osiągnięte przez pilotów Aeroklubu Białostockiego w latach 50. w Mistrzostwach Polski Seniorów uzupełniły cenne sukcesy ich młodszym wiekiem sportowych kolegów, startujących w samolotowych Mistrzostwach Polski w kategorii juniorów. W tych zmaganiach, w 1958 roku srebrny medal zdobył Romuald Łukaszewicz, a w 1959 roku złoty – Jerzy Kondraciuk.

Sukcesy w cieniu osobistych tragedii

Niestety przedstawione sportowe sukcesy pilotów Aeroklubu Białostockiego kryły się czasami w cieniu ich osobistych tragedii. Ta smutna uwaga dotyczy głównie losów naszego złotego medalisty – Stanisława Kopacza.

Otóż najpierw służył on w lotnictwie wojskowym, pełniąc funkcję dowódcy 3 Eskadry Pilotażu Myśliwskiego w Szkole Lotniczej w Radomiu. Niestety po ucieczce w 1952 roku jednego z pilotów tej eskadry do Austrii, w ramach stosowanej w czasach stalinowskich odpowiedzialności zbiorowej, został on usunięty ze Szkoły, jak i z lotnictwa wojskowego.

Z kolei Konrad Wiciński wykonując w 1960 roku propagandowy przelot na niskiej wysokości nad 1-majowym pochodem w Białymstoku, pechowo zahaczył o rozciągnięty kabel nagłośnienia i musiał przymusowo wylądować w Parku Branickich, uszkodzając samolot. W efekcie został oskarżony przez gorliwych prokuratorów o sabotaż. Na szczęście sąd uniewinnił go od tego absurdalnego zarzutu.



Taką pechową kraksą w parku przy Pałacu Branickich zakończył się propagandowy lot Konrada Wicińskiego nad pochodem 1-majowym w 1960 roku w Białymstoku. Fot. ze zbiorów Aeroklubu Białostockiego.

No cóż i taki czasami bywa los lotniczej braci.

Jerzy Górko

red.: Cezary Rutkowski

